

Wątek ogólnopolski dominował w relacjach z debaty metropolitalnej



„Nie będziemy w stanie rozwijać Polski, jeżeli metropolie się nie będą rozwijały w sposób dynamiczny. (...) Ustawy metropolitalne czy rozwiązania metropolitalne są odpowiedzią na ten problem” – mówił podczas II Debaty Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego sekretarz m.st. Warszawy Maciej Fijałkowski.

Metropolie będą motorem rozwojowym Polski. A państwo pozostaje bierne – czytamy w Portalu Samorządowym, który cytuje Jacka Sutryka, prezydenta Wrocławia. Wspomina on międzynarodowe znaczenie metropolii. „Jacek Sutryk przypomniał m.in. ranking przygotowany przez Financial Times w 2024 r., w którym stolica Dolnego Śląska zdobyła pierwsze miejsce w kategorii miast średniej wielkości w takich obszarach jak: najbardziej przyjazna lokalizacja dla biznesu, miasto z największym potencjałem ludzkim, a także jako najlepsze miasto do życia”.

- Jednak dziś nie będziemy w stanie odpowiadać na wszystkie potrzeby mieszkańców w ramach ustalonych granic administracyjnych. W skrócie: nie będziemy w stanie w tych granicach podnosić standardu życia naszych mieszkańców, co jest naszym zadaniem. Do tego potrzebne są odpowiednie ramy prawne a ja mam marzenie, że te procesy uda się przyspieszyć – powiedział Jacek Sutryk.

I dalej czytamy. – Nie ma rozwoju Polski bez rozwoju metropolii. Jednak do tej pory metropolie borykały się z wieloma problemami. Najważniejszym było finansowanie, choć ta kwestia ostatnio się poprawiła. Lepiej jest także w relacjach pomiędzy rządem a samorządem. Wydawanie środków unijnych także należy ocenić jako efektywne, choć wiele można poprawić. Jedną rzecz nie została jednak rozwiązana: ustawa metropolitalna – powiedział Maciej Fijałkowski.

Portal Samorządowy cytuje też Prezydent Gdańska:

- W tym roku mamy 35-lecie samorządu a problemy polskich metropolii od lat pozostają niezmiennie. Warto tu przytoczyć cytaty pochodzący z publikacji przygotowanej przez Unię Metropolii Polskich z okazji 30-lecia samorządu. Cytat brzmi: "Polska stanowi interesujący przykład kraju, w którym bierność parlamentu, a nawet bojkotowanie przez niektóre organy kolejnych inicjatyw, skutecznie zatrzymuje rozwój miast" – zacytowała Aleksandra Dulkiwicz.

Warto może dodać, że także w debacie ekspertów padał głosy dotyczące nie tylko ponadlokalnego, ale i znacząco ponadregionalnego znaczenia metropolii. Zarówno prof. Rafał Matyja jak i Łukasz Mikuła mówili, że organizacja zarządzania metropoliami to nie jest kwestia tylko samorządowa, ale istnieje wręcz konieczność określenia polityki państwa w tym zakresie. Jak mówił prof. Matyja traktowanie metropolii jako sprawy samorządu terytorialnego jest błędem. Powinna być określona polityka miejska i metropolitalna, a właściwie polityka miejska z wątkiem metropolitalnym. – Wszystkie miasta są nie tylko dla ich mieszkańców, ale są ważnymi węzłami rozwoju społeczno-gospodarczego i politycznego kraju, a metropolie są bardzo ważnymi węzłami znaczącymi ogólnopolsko – mówił Matyja.

Kwestie bierności, a raczej jej braku poruszył wiceminister Tomasz Szymański zapowiadając znaczące przyspieszenie prac nad regulacjami w zakresie metropolii (m.in. wpisania do planów rządu ustawy o metropolii pomorskiej). Jacek Karnowski, sekretarz stanu w ministerstwie Funduszy i Rozwoju Regionalnego zachęcał zaś samorządy do jak największego nacisku na rząd by ten musiał jak najszybciej przygotować kolejne rozwiązania prawne w omawianym zakresie.

Cała debata do obejrzenia:

